Rzecznik rządu zabiera głos w sprawie Instytutu Ogrodnictwa. Są słowa, brak konkretów

data aktualizacji: 2019.04.16 autor: Anna Wójcik-Brzezińska



(fot. Anna Wójcik-Brzezińska)

– Zobowiązuję się, że przedstawię państwu informację na temat sytuacji w Instytucie Ogrodnictwa – taką deklarację udało nam się uzyskać (14.04) od Joanny Kopcińską, rzecznik rządu. Do czasu oddania gazety do druku nie doczekaliśmy się jej. Za to wiceprzewodniczący sejmowej komisji rolnictwa, poseł Robert Telus uspokaja: – To chwilowa sprawa, nie ma niebezpieczeństwa likwidacji instytutu.

Tymczasem resort finansów, nakazuje szukać oszczędności a ministerstwo rolnictwo nie wycofuje decyzji o blokadzie połowy budżetu na programy wieloletnie w IO.

O nadzwyczajnej sytuacji „Głos” pisał (10.04) jako pierwszy. W tydzień później sytuacja wydaje się wciąż aktualna – jeśli minister nie wycofa się z decyzji, zwolnienia są nieuniknione.

> Bieda w Instytutach aż piszczy od lat, a tu jeszcze cięcia. W IO podwyżek nie było od 12 lat. Adiunkt zarabia na rękę 2,5 tys. zł. Nie ma nikogo, kto by się upomniał o tych naukowców. To uwłacza ludzkiej godności... – żali się jeden z pracowników.

– Mamy stabilny budżet, zewnętrzne agencje ratingowe oceniają nas dobrze dlatego, że oglądamy każdą złotówkę. Dlatego nie straszyłabym pracowników, tym że grozi im utrata pracy. To, że dokonuje się pewnego przeglądu nie oznacza nic złego – stwierdziła rzecznik, deklarując jednocześnie, że przedstawi nam informacje dotyczące planów ministerstwa rolnictwa, jeśli chodzi o IO.

Na razie, sztuka pozyskania informacji, usłyszenia uzasadnienia decyzji ważnych z punktu widzenia zakładu, który zatrudnia w Skierniewicach co najmniej 400 osób, nie udała się.

– Sytuacja jest bardzo trudna, pracownicy organizują się, chcemy wysyłać petycje do parlamentarzystów.
Z niepokojem patrzymy w przyszłość, nie zrozumiałe są zapowiedzi, które mogą doprowadzić do faktycznej likwidacji instytutu – komentuje Waldemar Świechowski, szef zakładowej Solidarności.

Ustawa daje ministrowi nadzorującemu IO możliwość zablokowania części środków w określonej sytuacji, pomimo tego, że były gwarantowane uchwałą rady ministrów.

Profesor Dorota Konopacka, pełniąca obowiązki dyrektor IO w rozmowie z "Głosem" mówi: – Zapewniam, że zrobię wszystko, żeby z tej trudnej sytuacji wyjść obronną ręką, jak najmniejszą stratą dla pracowników i nauki.

Minister wskazuje konkretne obszary działania instytutu, których cięcia dotyczą.

Chodzi o dwa programy wieloletnie:

- „Działania na rzecz poprawy konkurencyjności i innowacyjności sektora ogrodniczego” – **cięcie o 4,5 mln zł**
- „Tworzenie naukowych podstaw postępu biologicznego i ochrona roślinnych zasobów genowych źródłem innowacji i wsparcia zrównoważonego rolnictwa oraz bezpieczeństwa żywnościowego kraju” – **cięcie o 6,6 mln zł**

Źródło:
https://skierniewice.eglos.pl/aktualnosci/item/31727-rzecznik-rzadu-zabiera-glos-w-sprawie-instytutu-ogrodnictwa-sa-slowa-brak-konkretow